

Sygn. akt I Ca 338/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2020 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Elżbieta Zalewska-Statuch

Sędziowie Barbara Bojakowska

Katarzyna Powalska

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2020 roku w Sieradzu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa I. S. i J. S.

przeciwko (...) Finanse Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 10 lipca 2020 roku, sygnatura akt VIII C 29/19

1. oddała apelację;
2. zasądza od powodów I. S. i J. S. na rzecz pozwanego (...) Finanse Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) 700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;
3. przyznaje adwokatowi M. W. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wieluniu 2 214 (dwa tysiące dwieście czternaście) złotych brutto tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną świadczoną powodom z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 338/20

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Wieluniu m.in. oddalił powództwo I. S. i J. S. skierowane przeciwko (...) Finanse Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

Nakazem zapłaty z 31 marca 2015 r. wydanym na podstawie weksla w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie II Wydział Cywilny w sprawie II Nc 2169/15 zostało uwzględnione powództwo (...) Finanse Spółki z o.o. w W. przeciwko I. S. i J. S. o zapłatę 39347,54 zł

z ustawowymi odsetkami od 19 lutego 2015 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu 2909 zł.

Na podstawie tego nakazu, któremu została nadana klauzula wykonalności 4 sierpnia 2015 r. prowadzone jest przeciwko dłużnikom postępowanie egzekucyjne przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Pabianicach M. J. w sprawie
Km 1293/18.

Roszczenie zasądzone nakazem zapłaty wynika z regresu. Towarzystwo (...) S.A. udzielające ochrony w tytule ubezpieczenia spłaty kredytu zaciągniętego przez J. i I. S. w (...) Bank S.A. na zakup samochodu, wypłaciło bankowi odszkodowanie w wysokości kredytu niespłaconego przez kredytobiorców. Pomimo bowiem kradzieży pojazdu wypłacone przez ubezpieczyciela (...) S.A. z tytułu ubezpieczenia komunikacyjnego odszkodowanie z tytułu kradzieży nie pokryło zadłużenia z tytułu umowy kredytu.

W zarzutach od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym sprawie II Nc 2169/15 J. i I. S. podnosili zarzut przedawnienia roszczenia, niemniej zarzuty zostały prawomocnie odrzucone wobec nieusunięcia braków fiskalnych.

W piśmie z 7 czerwca 2001 r. powód J. S. zwracał się do (...) Bank S.A.
o rozłożenie spłaty długu w ratach.

W piśmie z 17 grudnia 2018 r. skierowanym do pozwanego (...) Finanse Sp. z o.o. powódka I. S. oświadczyła, że chciałaby spłacić dług w ratach.

Powodowie utrzymują się niskich emerytur. Powód jest częściowo ubezwłasnowolniony z uwagi na stan zdrowia psychicznego i ma kuratora od 2010 roku. Stan zdrowia powoda jest zły, lecz się na wiele schorzeń. Pisma procesowe w sprawie
II Nc 2169/15 były redagowane przez kuratora powoda.

Według sądu, powództwo jest niezasadne, zaś jego materialnoprawną podstawą jest art. 840 § 1 k.p.c. Wobec tego, że dłużnicy kwestionują istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym będącym orzeczeniem sądu, podstawą ich powództwa nie może być pkt 1, ale wyłącznie pkt 2 i 3 art. 840 § 1 k.p.c.

Sąd zwrócił uwagę na art. 843 § 3 k.p.c. i stwierdził, że powodowie powołują się na różne zdarzenia prawne w postaci przedawnienia roszczenia, spełnienia świadczenia, nadużycia prawa przez wierzyciela (art. 5 k.c.), nieistnienia stosunku umownego.

Sąd w oparciu o art. 117 i n. k.c. oraz art. 125§ 1 k.c., wskazał, że w sprawie nie może być jednak mowy o przedawnieniu roszczenia, skoro tytuł wykonawczy powstał w 2015 roku. Przy tej podstawie nie chodzi zaś o to, że roszczenie mogło być przedawnione na datę wniesienia pozwu (powodowie powołują się na przedawnienie roszczenia wekslowego), a z określonych powodów zarzut ten nie został podniesiony w postępowaniu rozpoznawczym.

Reasumując Sąd Rejonowy wskazał, że w okolicznościach sprawy nie doszło jeszcze do przekształcenia zobowiązania powodów stwierdzonego nakazem zapłaty w zobowiązanie naturalne, na skutek przedawnienia roszczenia.

Odnosząc się do spełnienia świadczenia, sąd stwierdził, że to powodowie w żadnym miejscu swojego pozwu nie podali konkretnie, w jaki sposób zobowiązanie wygasło zarówno przed powstaniem tytułu wykonawczego jak i po tej dacie. Nie wykazali tego także w toku postępowania, a znajdujące się w aktach sprawy dokumenty temu przeczą.

Podniesiono, że powodowie twierdzą natomiast, że pozwany wierzyciel wykorzystał weksel niezgodnie z pierwotnym celem, dla którego był wystawiony, a który dodatkowo się zdezaktualizował i dokument ten posłużył mu do dochodzenia innych albo nieistniejących zobowiązań powodów.

W ocenie sądu w okolicznościach sprawy można rozważyć, czy zarzuty powodów

od nakazu zapłaty były zasadne i mogły prowadzić do oddalenia powództwa. Wydaje się bowiem, że roszczenie zarówno wekslowe jak i roszczenie ze stosunku podstawowego zabezpieczonego wekslem mogło być przedawnione. W zarzutach podniesiono natomiast zarzut przedawnienia roszczenia.

Co więcej dla sądu, w obecnym stanie prawnym sąd z urzędu uwzględni zarzut przedawnienia roszczenia w sprawie przeciwko konsumentowi.

Kolejno sąd odniósł się do art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. i orzecznictwa z tym związanego, stwierdzając, że powołany judykat nie stanowi dostatecznego argumentu za uwzględnieniem powództwa. Nowe regulacje prawne odnoszące się do badania z urzędu przedawnienia roszczeń przeciwko konsumentom wprawdzie mają charakter częściowo retroaktywny,

ale jedynie w aspekcie skrócenia terminu przedawnienia roszczeń także stwierdzonych tytułami wykonawczymi. Ponadto wskazano, że w cytowanym orzeczeniu SN wyraził swój pogląd prawny na kanwie regulacji ograniczającej wysokość odsetek należnych

w przyszłości, a zasądzonych w określonej już wysokości w orzeczeniu sądowym.

Następnie w oparciu o orzecznictwo sąd odniósł się do regulacji prawnej z art. 5 k.c.

w kontekście art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

Zdaniem sądu, mimo że nie istnieje żaden zamknięty katalog zdarzeń, których nastąpienie po powstaniu tytułu egzekucyjnego dawałoby podstawę do wystąpienia

z powództwem z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. to jednak powodowie takich zdarzeń powiązanych z nadużyciem prawa przez wierzyciela nie wykazali.

Z ustaleń wynika dla sądu, że egzekwowana od powodów wierzytelność rzeczywiście istnieje i to prawdopodobnie w kształcie stwierdzonym nakazem zapłaty, a więc nie miała ona charakteru abstrakcyjnego, niemającego jakiegokolwiek podstawy faktycznej i prawnej. Sami zresztą powodowie uznawali swoje zadłużenie wobec pierwotnego wierzyciela a później pozwanego nabywcy.

Po stronie pozwanej – podmiotu trudniącego się obrotem wierzytelnościami nie sposób dostrzec nadużycia prawa.

Pewne wątpliwości budziła dla sądu charakter tego żądania regresowego i jego właściwej podstawy prawnej, niemniej konstrukcja powództwa opozycyjnego ma charakter ograniczony. Nie ma zatem według sądu możliwości, aby w niniejszym postępowaniu sąd

w szerokim zakresie zbadał podstawy do wydania nakazu zapłaty z weksla i podniesione przeciwko niemu zarzuty.

Reasumując Sąd wskazał, iż powyższe twierdzenia powodów nie mogą składać się na podstawę powództwa przeciwegzekucyjnego opartego na zarzucie spełnienia świadczenia albo jakimkolwiek innym skutecznym zarzucie z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

Dla sądu, w okolicznościach sprawy przepis art. 5 k.c. nie może stanowić odpowiedniej, skutecznej podstawy pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, nawet uwzględniając trudną sytuację osobistą i materialną powodów.

Apelację od powyższego złożyli powodowie, zaskarżając wyrok w zakresie oddalenia powództwa, zarzucając naruszenie przepisów procesowych mające istotny wpływ na treść wyroku, a konkretnie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia okoliczności stanu faktycznego obowiązującego w sprawie, objawiający się pominięciem faktu, iż w przedmiotowej sprawie zobowiązanie pozwanego

nie może być egzekwowane, albowiem z uwagi na nowelizację art. 117 k.c. poprzez wprowadzenie do jego treści §2¹, który wszedł w życie z dniem 7 lipca 2018 r., tj. po wydaniu tytułu wykonawczego objętego treścią powództwa opozycyjnego, dochodzone przez pozwanego roszczenie pozostaje obecnie w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego i jako takie z uwagi na treść art. 5 k.c. nie podlega ochronie prawnej, co stanowi wystarczający powód dla

uwzględnienia powództwa powodów poprzez pozbawienie wykonalności prawomocnego nakazu zapłaty z 31 marca 2015 wydanego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie II Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt II Nc 2169/15.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa w całości i pozbawienie wykonalności prawomocnego nakazu zapłaty z 31 marca 2015 wydanego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie II Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt: II Nc 2169/15 oraz o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu przed Sądem II instancji według norm przepisanych, które to koszty nie zostały pokryte ani w całości, ani w jakiegokolwiek części.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji strony powodowej jako nieuzasadnionej i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Kontrola instancyjna nie wykazała nieprawidłowości, które uzasadniałyby wzruszenie zaskarżonego orzeczenia w kierunku postulowanym przez skarżących.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż w postępowaniu apelacyjnym skarżący ma pełną swobodę w przedstawianiu zarzutów apelacyjnych i może powoływać się na wszelkie powody zaskarżenia, które uważa za pożądane i odpowiednie z punktu widzenia swojego interesu; jedyne ograniczenie stanowią granice kompetencyjne sądu drugiej instancji.

W praktyce chodzi o zarzuty związane z uchybieniami, których - w ocenie skarżącego - dopuścił się sąd pierwszej instancji w postępowaniu lub przy rozstrzygnięciu sprawy. Rozróżnienie to nawiązuje do tradycyjnego podziału błędów sądu na błędy proceduralne

i błędy orzeczenia związane z niewłaściwym zastosowaniem prawa materialnego. Pierwsze

z nich związane są z postępowaniem sądu wbrew przepisom prawa procesowego; mogą one powstawać przez cały czas rozpoznawania sprawy. Przy ich rozpatrywaniu - podobnie zresztą jak w odniesieniu do błędów z drugiej grupy - należy zawsze wyjaśnić, czy cechują się one kausalnością. Inaczej mówiąc, należy stwierdzić istnienie związku przyczynowego pomiędzy naruszeniem przepisu proceduralnego, a treścią orzeczenia, poza wypadkami naruszenia przepisów proceduralnych skutkujących nieważnością postępowania.

Ponadto Sąd II instancji rozpoznając sprawę na skutek apelacji, nie jest związany podniesionymi w niej zarzutami naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55).

Podkreślić także należy, że w obecnym modelu procedury cywilnej sąd odwoławczy nie ogranicza się wyłącznie do kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który może rozpoznać sprawę od początku, uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w sprawie.

Dokonanie ustaleń faktycznych umożliwia bowiem sądowi drugiej instancji ustalenie podstawy prawnej wyroku, a więc dobór właściwego przepisu prawa materialnego, jego wykładnię oraz dokonanie aktu subsumcji. Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter merytoryczny (zob. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 roku, sygn. III CZP 59/98, OSNC 1999/7-8/124; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55 i powołane tam orzecznictwo).

Wobec powyższego obowiązek sądu rozstrzygnięcia sporu sprowadza się do analizy podstaw faktycznych powództwa wskazanych przez stronę powodową i podniesionych w obronie przez stronę pozwaną.

Mając na uwadze powyższe wskazać należy, iż podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. został powiązany z brakiem wszechstronnego rozważenia okoliczności stanu faktycznego obowiązującego w sprawie, objawiającym się pominięciem faktu, iż w przedmiotowej sprawie zobowiązanie pozwanego nie może być egzekwowane, albowiem z uwagi na nowelizację art. 117 k.c. dochodzone przez pozwanego roszczenie pozostaje obecnie w sprzeczności z art. 5 kc.

Tak sformułowany zarzut nie pozostaje w jakimkolwiek związku z regułami wynikającymi z powołanego przepisu, gdyż argumentacja przedstawiona dla jego uzasadnienia nie przystaje do desygnatu znaczeniowego przytoczonej normy prawnej.

Ocena czy ustalony stan faktyczny powinien zostać uznany za usprawiedliwiający oddalenie powództwa w oparciu o zasady współżycia społecznego stanowi proces subsumpcji, czyli zastosowania prawa materialnego do ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych, nie stanowi zaś elementu ustaleń faktycznych i związanych z tymi ustaleniami domniemań bądź oceny mocy i wiarygodności dowodów. W związku z tym powyższy zarzut odnosi się i co najwyżej może być rozpatrywany na płaszczyźnie naruszenia przepisów prawa materialnego.

Wskazać należy, iż zgodnie z utrwalonym i podzielanym przez Sąd Okręgowy,

w składzie rozpoznającym sprawę, poglądem Sądu Najwyższego, skuteczne postawienie zarzutu naruszenia zasad swobodnej oceny dowodów wymaga od strony odwołującej się do niego, aby wykazała, w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów, na czym polegała w odniesieniu do nich nieprawidłowość postępowania sądu w zakresie tej oceny i opartych na niej ustaleń. W szczególności dlatego przeprowadzonej przez sąd oceny nie da się pogodzić z zasadami logicznego rozumowania i/lub regułami doświadczenia życiowego. Nie jest wystarczającym dla uznania tego zarzutu za trafny, aby strona przeciwstawiła ocenie

i ustaleniom faktycznym sądu własnej wersji tychże. W takiej sytuacji bowiem polemika z nimi musiałaby zostać uznana za dowolną, nie uwzględniającą, że swobodna ocena dowodów przynależy do podstawowych elementów składających się na jurysdykcyjną kompetencję sądu. Wobec tego skuteczne podważenie oceny i ustaleń może nastąpić wyjątkowo, gdy nieprawidłowości w tym zakresie po stronie sądu niższej instancji mają rangę oczywistych, takich, które daje się potwierdzić w sposób nie budzący wątpliwości (porównaj - postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, opublikowane w zbiorze orzecznictwa LEX nr 52753, postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. akt II CKN 572/99, opublikowane w zbiorze orzecznictwa LEX nr 53136).

Tego rodzaju zasadniczych nieprawidłowości Sąd Rejonowy, w rozważanym zakresie, nie dopuścił się, co wyklucza uznanie tego zarzutu za usprawiedliwiony.

Wobec powyższego ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, istotne dla rozstrzygnięcia, nie budzą żadnych wątpliwości. Stąd te ustalenia, jak i poczynione przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku rozważania prawne Sąd odwoławczy

w pełni podziela i przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

W odniesieniu do poprawności prawnomaterialnej podstawy rozstrzygnięcia sprawy wskazanej przez Sąd Rejonowy wskazać należy, iż badanie w trybie art. 840 k.p.c. sprawy prawomocnie zakończonej nie prowadzi do ponownego merytorycznego jej rozpoznania,

co zwalnia z odnoszenia się do kwestii, czy dochodzone roszczenie, które zostało stwierdzone tytułem wykonawczym było przedawnione czy też nie. Sąd bowiem w tym postępowaniu

nie może badać słuszności wyroku sądowego w chwili jego wydania. Godziłoby to w powagę rzeczy osądzonej. Utrwalone i jednomyślne jest stanowisko nauki i orzecznictwa

co do niedopuszczalności powoływania w powództwie przeciwegzekucyjnym zarzutów stojących na przeszkodzie prawu wierzyciela. Wynika to głównie z rozgraniczenia postępowania egzekucyjnego i rozpoznawczego. Potwierdził to Sąd Najwyższy w wyroku z 12 grudnia 1972 r., II PR 372/72 (OSP 1973, z. 11, poz. 222), wskazując, że powództwo opozycyjne przewidziane w art. 840 k.p.c. nie prowadzi do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy zakończonej prawomocnym orzeczeniem. W związku z tym nie jest dopuszczalna merytoryczna zmiana uprzednio wydanego prawomocnego orzeczenia na podstawie przepisu art. 840 k.p.c.

Nie można także zgodzić się ze skarżącym, że przesłanką pobawieniem tytułu wykonawczego wykonalności z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. powinno być to, że po powstaniu tytułu wykonawczego, nastąpiła zmiana przepisów w kontekście zarzutu przedawnienia (sąd bierze przedawnienie pod uwagę z urzędu w sprawach przeciwko konsumentowi, a nie na zarzut) i dlatego tytuł wykonawczy zwalczany obecnie przez powodów w ogóle by nie powstał, gdyż roszczenie było przedawnione.

Okoliczność przedawnienia roszczenia nie podlegają badaniu przez sąd rozpoznający sprawę o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, gdyż dotyczy to jego merytorycznych kwestii.

Wypada także wspomnieć, że art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. został znowelizowany na mocy ustawy z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r., poz. 1469), a więc już po dodaniu do art. 117 k.c. § 2¹,

i otrzymał brzmienie: „po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może oprzeć powództwo także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, na zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zgłoszenie tego zarzutu w sprawie było z mocy ustawy niedopuszczalne, a także na zarzucie potrącenia”.

Wobec tego, jeżeli intencją ustawodawcy byłoby, aby powództwo opozycyjne oprzeć można było również na przedawnieniu roszczenia, to taki zapis znalazłby się w treści ww. przepisu. Skoro jednak takiego zapisu nie ma, to nie można snuć tezy, że pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności można domagać się również w oparciu o ten zarzut.

Skarżący sam w treści apelacji wskazał, że aktualnie nie sposób uznać roszczenia pozwanego przeciwko powodom za przedawnione. Jednak w jego ocenie samo dochodzenia roszczenia stanowi nadużycie prawa, o którym mowa w art. 5 k.c. Z taką oceną prawną nie można się zgodzić.

Klauzula generalna niedopuszczalności czynienia ze swego prawa użytku sprzecznego z zasadami współzycia społecznego ma na celu zapobieganie stosowaniu prawa w sposób prowadzący do skutków nieetycznych lub rozmiągających się w sposób zasadniczy z celem danej regulacji prawnej.

Art. 5 k.c. zezwala na oddalenie powództwa tylko w sytuacji w której jego uwzględnienie jako powództwa, zgodnego z literą prawa, powodowałoby skutki rażąco niesprawiedliwe i krzywdzące (*summum ius summa iniuria*), nie dające się zaakceptować

z punktu widzenia norm moralnych i wartości powszechnie uznawanych w społeczeństwie. Przepis ten służy bowiem ocenie wykonywania wszystkich praw podmiotowych, niezależnie od ich przynależności do określonej gałęzi prawa cywilnego. Usuwa natomiast spod ochrony takie wykonywanie prawa podmiotowego, które na tę ochronę nie zasługuje ze względów teleologicznych (społeczno – gospodarcze przeznaczenie prawa) oraz aksjologicznych (zasady współzycia społecznego).

Możliwość powoływania się na ten przepis istnieje jednak tylko w przypadku

- *verba legis* - "czynienia użytku ze swego prawa", a więc nie ma on zastosowania w tych stanach faktycznych, w których określony skutek prawny, choć niekorzystny dla strony, występuje z mocy prawa, którą to sąd jest zobowiązany uwzględnić. Art. 5 k.c. stosujemy więc, co do zasady, wówczas, gdy istnieje potrzeba ochrony drugiej

strony stosunku prawnego, jej słusznego interesu, który na tę ochronę zasługuje i wówczas, gdyby w inny sposób nie można zabezpieczyć interesu zagrożonego wykonywaniem prawa podmiotowego i nie ma innych mechanizmów prawnych zapewniających tę ochronę.

Nie można zatem uznać, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy żądanie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności powinno być oparte w wyżej wskazanej klauzuli generalnej. Bezsprzecznie obecnie sytuacja osobista i materialna powodów

jest trudna. Jednak nie można zapomnieć, że dochodzone przez pozwanego od powodów roszczenie istniało i wynikało z zaciągniętego kredytu na zakup samochodu. Powodowie nie przedstawili dowodu na to by kredytobiorca otrzymał od ubezpieczyciela odszkodowanie

z polisy (...) w związku z kradzieżą tego samochodu i że powyższe zwalniało ich z długu. Jak wynika z pozwu okoliczność ta pozostaje jedynie w sferze ich domysłów. Ponadto powodowie uznali swoje zadłużenie wobec pierwotnego wierzyciela a później jego następcy prawnego.

Z okoliczności sprawy wynika również, że powodowie nie spłacili swojego zobowiązania, czego konsekwencją była konieczność wystąpienia przez wierzyciela na drogę postępowania egzekucyjnego, celem egzekucji swojego długu. Dlatego też, nie można mówić, aby wierzyciel nadużywał wobec powodów swojego prawa, jeśli dochodzi od nich przysługującego roszczenia stwierdzonego prawomocnym orzeczeniem sądowym zaopatrzonym w klauzulę wykonalności.

W tej sytuacji zarzuty apelacji kwestionujące brak uwzględnienia przez Sąd Rejonowy klauzuli generalnej z art. 5 k.c. należało uznać za nieuzasadnione i pozbawione jakichkolwiek podstaw.

Wobec powyższego apelacja powodów, jako całkowicie bezzasadna, na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu, o czym orzeczono jak w punkcie 1 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego, należnych od powodów na rzecz pozwanego Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 2 wyroku, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, który pozwany wygrał w instancji odwoławczej w całości.

Sąd zasądził więc od powodów na rzecz pozwanego 1800 zł z tytułu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym, ustalając ich wysokość w oparciu

o przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz. U. z 2018 r., poz. 256).

Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania w postępowaniu odwoławczym wobec powodów przepisu art. 102 k.p.c. Powodowie, decydując się na wniesienie apelacji, znali już motywy, które legły u podstaw oddalenia powództwa i korzystając z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, powinni dokonać oceny ryzyka związanego z koniecznością poniesienia kosztów postępowania, w sytuacji, gdyby nie zostanie ona uwzględniona.

Ponadto zaznaczyć należy, że z istoty każdego postępowania procesowego wynika jego sporność i zwykle niepewność rozstrzygnięcia, a każda strona domagająca się wydania rozstrzygnięcia sądowego jest z reguły przekonana o słuszności swoich żądań. Subiektywne zatem przekonanie o słuszności żądania nie jest z pewnością okolicznością, która sama przez się może przemawiać za rozstrzygnięciem o kosztach procesu w oparciu o art. 102 k.p.c.,

w przeciwnym razie art. 102 k.p.c. miałby zastosowanie w każdej sprawie,

w której powództwo zostałoby oddalone i utraciłby walor wyjątkowości. Ustanowiona

w art. 102 k.p.c. zasada słuszności, jako stanowiąca odstępstwo od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, jest rozwiązaniem szczególnym, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności.

Wymieniony przepis, choć nie konkretyzuje pojęcia przypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację sądowi orzekającemu, winien być zastosowany wówczas, gdy w okolicznościach danej sprawy obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu przeciwnika byłoby rażąco niezgodne

z zasadami słuszności, a tego rodzaju przypadek na etapie postępowania apelacyjnego nie zaistniał.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 2 214 zł brutto orzeczono w punkcie 3 sentencji, ustalając ich wysokość na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (tj. Dz. U. z 2019 r., poz. 18).